

Moje przeżycia wojenne.

Podczas wojny byłem w Polubierkach z musio i z bratem, a tata był w domu. Koło domu palił się ogród, kto niemiecki, który do dziś stoję. Ja jak byłem w Polubierkach to tylko widziałem jak się paliło i słyszałem jak strzelali. Gdy weszli sowieci to poszedłem z dziadkiem do dąbrowy tam narobiłem rozmaitych minów i zapalników. Gdy już poszedłem do domu to tataś wyciął te zapalniki i miny zabnął.

Winnice dnia 19 ~~VI~~ VII - 46 r.

Kuc Henryk. K. 114

Winnice

Pod. Włodowa